GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek — Ner. 21. — 18. Lutego 1828.

WIADOMOŚCI. ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

O żadnem nowem Państwie Amerykańskiem nie mamy w Europie tak mało wiadomości, jak o stanie i wewnętrznych stosunkach Rzeczypospolitéj Ameryki środkowéj Pochodzi to szczególniéj z jéj odległego położenia, gdyż główne prowincyje, które właściwe Państwo tworzą, leżą nad morzem spokojnem, i że z wschodniemi nie zamieszkałemi brzegami mało są w związku.

Rzadko gazety Amerykańskie i Angielskie udzielały pojedynczych o tym kraju wiadomości, a i te były niezupełne. Ztądto mało co więcéj wiémy, prócz tego, że i w tém Państwie panują zaburzenia, lecz bliższa o tém wiadomość okryta jest zasłoną.

List następujący, pisany z Gwatimali z d. 18. Października, umieszczony w gazetach Angielskich, jest najnowszą wiadomością:

»Wczoraj odebraliśmy z naszéj głównéj kwatery w Isalko pomyślne wiadomości. Na San-Salvadorczyków uderzyła blisko miasta San Miguel dywizyja wojska rządu federacyjnego, którzy utraciwszy bagaże, broń i amunicyją, w ucieczce znalazły ocalenie swoje. W skutek tego szczęśliwego zdarzenia, Don Jasto Milla, naczelny Wódz téj dywizyi, zajął to miasto (San Miguel). Tym sposobem rewolucyjoniści tylko jeszcze mają San Salvador, a inne Państwa wolne są od zgróz wojny domowéj. Dowódzcy rewolucyjonistów, którzy wprzód głuchymi byli na głos pojednania, widząc, że ich źrzódła pomocne nie są dostatecznemi, uczynili naszemu rządowi propozycyje pokoju.«

»Prezydent Rzeczypospolitéj, Manuel J. Arce, który poruczył dowództwo wojska Jenerałowi Brygady Don Francisco Cascaras, codziennie tu jest spodziewany. Gdy Francuzki bryg: Bojer zawinął był do portu Conchagua nad morzem spokojnem, San-Salvadorczykowie wchodzili z Kapitanem tegoż okrętu w ugodę, aby przez niego posłali do Peru wielką ilość indygo, którą jako zdobycz z San Miguel uprowadzili. Skoro się o tém dowiedział naczelnik Państwa Gwatimali, rozkazał uzbroić w Sonzonate okręt i ścigać wspomniony bryg Bojer. Ten, gdy już był na morzu, piorun potrzaskał jego maszt średni, dla czego zmuszony był powrócić do przystani Reafijo, gdzie przez okręt ów uzbrojony został opanowany i do Sonzonate zaprowadzony.«

Gazety Hondurskie do dnia 4. Listopada nic o tém zwycięztwie nie wspominają, lecz donoszą pod d. 8. Października, że rząd średniéj Ameryki wydał rozkazy Gubernatorom portów Omoa i Truxilly, aby zwerbowali w miastach owych, ile będą mogli, Karaibów, którzyby służyli przeciwko wojsku stronnictwa San Salvadorskiego, i by onych do tego zniewolić, powinni onym nagrody przeznaczyć. *(G. W.)*

Hiszpanija.

Monitor zawiera następujący wyimek z listu prywatnego, pisanego z Madrytu d. 17. Stycznia: »Wysoka Rada Kastylijska zebrała się w d. 14. Stycznia dla naradzenia się w skutek wyroku Króla względem zasad i formy amnestyi. — Słychać, iż Rząd na wiadomość, że w Nawarze nowe wszczęto rozruchy, rozkazał udać się tamże znacznemu korpusowi wojska. Listy z Vittoryi mówią, że Deputowany Alava otrzymał zalecenie, iżby buntownika Lansagareta wydał Jeneralnemu Kapitanowi prowincyi, który ma na nim wykonać wyrok śmierci; jednakże sądzą, że nie będzie w Vittoryi tracony. — Między tymczasowym Prezydentem Rady wojennéj, a Inspektorem piechoty Llauder przyjść miało do tak mocnej sprzeczki na posiedzeniu, że ostatni po ukończeniu narad żądać miał od pierwszego satysfakcyi. Infant Don Carlos dowiedziawszy się o tém, co zaszło, wezwał P. Llauder, wyrzucał mu jego porywczość, poczém tenże uznał swoję nieprawość, i rzecz ta przez pośrednictwo wspomnionego Infanta została załatwiona. — Bogaty kupiec z Hawanny Arieta przybył tutaj; ofiaruje ón imieniem tamecznych kupców pożyczyć 30 milijonów realów rządowi, jeźli pozyska korzystne dla handlu przywileje. — Faktor Kompanii Filipińskiéj w Kadyxie, posłał nie dawno do Madrytu 36 pak z towarami; lecz transport ten napadli w drodze rozbójnicy i zabrali 10 pak, które, jak się domyślają, do Xeres lub Lebrija uprowadzili; mówią nawet, że furmani czyli przewodnicy bydląt jucznych z tymi rozbójnikami byli w porozumieniu. — Batalijon trzeciego pułku piechoty linijowéj, stojącej w Santander, odebrał

)(

rozkaz, aby wyruszył do Sewilli, gdzie połączą się z tymże dwa inne batalijony, które są teraz w Katalonii. Sądzą, że pułk ten tylko dla tego posłany jest w okolice Kadyxu, aby zastąpił wojska Francuzkie, które Kadyx w Kwietniu r. b. opuszczą.« (*D. A.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Przez gońca, który w dwudziestu siedmiu godzinach z Londynu przybył do Paryża, Gazeta Francuzka odebrała mowę Króla angielskiego, na zagajenie Parlamentu w d. 29. Stycznia, wraz z diskussyjami nad adresem, które zaszły w obudwóch izbach.

Po godzinie 2giej ukazał się Lord Kanclerz w Izbie wyższej, i zajął miejsce na ławce dla Lordów Kommissarzów do zagajenia posiedzenia przeznaczonych. Jnnymi Lordami Kommissarzami byli. Arcybiskup Kanterburski, Hr. Shaftesbury i Lord Ellenborough. Gdy po wezwaniu zwyczajnem, Mówca Izby niższej prawie z pięciądziesiąt Deputowanymi stanął przy kratkach Izby wyższej a jeden z urzędników odczytał zlecenie do zagajenia, zabrał głos Lord Kanclerz, i miał następującą mowę, która podług Gazety Francuzkiej brzmi w sposobie następującym:

Lordowie i Mości Panowie!

»Upoważnieni jesteśmy donieść WPanóm, że Król Jmć od wszystkich obcych Monarchów i Mocarstw odbiera ciągle zapewnienia Jch życzeń, dążących do utrzymania stosunków przyjacielskich z tym krajem; i że wielkie Mocarstwa europejskie podzielają życzenia Króla Jmci: utrzywać dobre porozumienie względem wszystkich punktów, któreby do zachowania pokoju doprowadzić mogły.«

»Król Jmć od dawnego czasu patrzał z żalem na stan interessów we wschodniej Europie.«

»Od kilku lat toczy się walka między ottomańską Portą a mieszkańcami prowincyj i wysp Greckich, którą z obojej strony oznaczają bezprawia, ludzkość oburzające.«

»W ciągu téj walki prawa Państw neutralnych i ustawy, które handel narodów cywilizowanych urządzają, po dwakroć naruszono, i spokojny handel poddanych Króla Jmci często tamowany i na rabunek był wystawiony, co jeszcze bardzo często gwałty i okrucieństwo pogorszały.«

»Król Jmć pragnie najmocniej ukończyć nieszczęścia, i oddalić niebezpieczeństwa, nieoddzielne od kroków nieprzyjacielskich, które stanowią jedyny wyjątek w powszechnej spokojności Europy.«

»Król Jmć będąc mocno przez Greków proszony, aby swojego w tym zamiarze użył pośrednictwa, w celu uskutecznienia między nimi a Portą Ottomańską, pojednania porozumiał się względem środków nasamprzód z Cesarzem Rossyjskim, a potém z Królem Jmcią Francuzkim.«

»Król Jmć rozkazał, aby WPanóm przełożone były odpisy protokołu, podpisanego w d. 4. Kwietnia 1826. w Petersburgu przez Pełnomocników Króla Jmci i Cesarza Jmci Rossyjskiego, jakoteż traktatu zawartego w d. 6. Lipca 1827 między Królem Jmcią a Dworami Tuileryjskim i Petersburskim.«

»W ciągu wykonania środków, przedsięwziętych w zamiarze osiągnienia celu tegoż traktatu, zaszła między flotami umawiających się Mocarstw z flotą Ottomańską w przystani Nawaryńskiej kollizyja, której się Król Jmć nie spodziewał.«

»Pomimo waleczności przez flotę połączoną okazanej, uskarza się Król Jmć mocno, że ta walka zaszła z siłą morską dawnego sprzymierzeńca; jednakowoż Król Jmć zawsze jeszcze tej jest pewnej nadziei, iż to nieprzyjemne zdarzenie nie pociągnie za sobą dalszych kroków nieprzyjacielskich, i nie będzie przeszkadzać do tego przyjaznego załatwienia panujących między Portą a Grekami sporów, tak widocznie spólnym jest onych interesem.«

»Król Jegomość, utrzymując ufność narodową, polegając na statecznem dopełnieniu zobowiązań, jakeście WPanowie na siebie przyjęli, nie spuści nigdy z oka wielkiego celu, do którego wszystkie dążą usiłowania, mianowicie, aby ukończyć walkę między dwoma nieprzyjaźnemi stronnictwami — ostatecznie trwale urządzić ich przyszłe wzajemne stosunki i utrzymać pokój w Europie na zasadach, na jakich się opierał od ostatniego traktatu pokoju.«

»Król Jmć uczuwa wielką rozkosz, że WPanóm donieść może, iż zamiary dla których Król Jmć, wskutek wezwania Dworu Lizbońskiego posłał wojsko do Portugalii, zostały osiągnione. Gdy więc zobowiązania się wierności dopełnione i bezpieczeństwo i niepodległość Portugalii są zapewnione, przeto Król Jmć wydał rozkazy, aby znajdujące się na teraz w owym kraju wojska niezwłocznie wyciągnione zostały.«

»Król Jmć zlecił nam zawiadomić WPanów, iż zawarte zostały traktaty przyjaźni i handlu z Cesarzem Jmcią Brazylii i Zjednoczonemi Stanami Mexykańskiemi; odpisy takowych będą WPanóm na rozkaz Króla przełożone.«

»Mości Panowie Izby Niższej! Król Jmć uchwalił, aby WPanom przełożono rys kosztów na rok bieżący; przy ułożeniu takowego miano

wzgląd na oszczędność, jaka się z potrzebami Państwa da pogodzić.«

»Upoważnieni jesteśmy od Króla, abyśmy niebawnie polecili WPanów uwadze rozpoznanie stanu dochodów i wydatków kraju.«

»Król Jmć jest pewnie przekonany, z ukontentowaniem dowiecie się WPanowie, że pomimo zmniejszenia zaszłego w niektórych gałęziach dochodu, ogólna ilość tegoż w ciągu ostatniego roku, niezawiodła nadziei, jakie miano na początku tegoż roku.»

Lordowie i Mości Panowie!

»Król Jmć rozkazał nam, zawiadomić WPanów, iż wywóz przedniejszych artykułów rękodzielni Angielskich znacznie się powiększył. Polepszenie się to naszego zagranicznego handlu, w ogólności więcej zatrudniło lud, i stawia pocieszający dowód o ciągłem znikaniu owych ucisków handlowych, jakie niedawno przemysłowi handlowemu tak głębokie zadały rany.«

»Król Jmć upoważnia nas, zapewnić WPanów, iż pokłada najmocniejsze zaufanie, że nieustannie starać się będziecie, stan wszystkich klass Jego poddanych polepszyć, i wielki cel troskliwości Krola — pomyślność i szczęście Jego ludu — wspierać.« (*G.W.*)

Dodatek do Gazety nadwornej londyńskiej z d. 26. Stycznia zawiera co następuje: »Na pokojach w Windzorze, w d. 26. Stycznia ogłosił Monarcha Hgo. Bathurst Lordem Prezydentem tajnej rady. — Edward Lord Ellenborough złożył przysięgę jako członek rady tajnej. Król wręczył mu tajną pieczęć, i odebrał od niego zwyczajną przysięgę. Hmu. Aberdeen dał Król pieczęć Xięstwa i Hrabstwa Lankasterskiego, i jego Wysokość złożył przysięgę. — P. Robert Peel złożył także przysiegę jako pierwszy Sekretarz Stanu w wydziale spraw wewnętrznych.

Kuryjer z d. 29. wyraża: »Xiąże Wellington złożył naczelne dowództwo wojska *) urząd ten ma być przez komissyją sprawowany. Rozchodzi się pogłoska, że Lord Beresford Sir George Murray, i Sir Herberth Taylor mają być do tego Komisarzami wyznaczeni. Lord Ashley, najstarszy syn Hr. Shaftesbury ma być jednym z komissarzów do spraw wschodnio-indyjskich. Sir Charles Wetherell mianowany jest jako Attorney-Jeneral (na miejscu Sir J. Scarlett.) Sir A. C. Tindal pozostaje Solicitorem Jeneralnym.

Podług Kuryjera z d. 28. Stycznia wydano rozkazy, aby wojska angielskie opuściły Portugaliją. Słychać, że wojska te częścią do Gibraltaru, częścią do Malty a częścią do Korfu będą przewiezione — z resztą donosi Kuryjer, że się jego redakcyja zmieniła, i P. Street były Redaktor tegoż pisma znowu takową objął.

Słychać, że okręty Azyja i Albion przybędą z Malty do Portsmouth, gdzie uda się Xiąże Klarencyi na śledztwo, czyli są do służby zdatnemi. Na Tamizie budują teraz 6 okrętów, każdy o 500 beczkach, które do nowej południowej Walii i Vandiemenlandyj przewieść mają winowajców, i mówią, że rząd wszystkich tych zbrodniarzy skazanych na deportacyją, zamyśla do tych osad wysełać, ponieważ taka jest potrzeba robotników do uprawy roli, iż mnóstwo deportowanych, skoro przybędą, wchodzą w służby prywatne, i rząd nie ma potrzeby onych utrzymywać.

Pod Bath, w czasie burzy niedawno tam że pannjącej rozbiło się 15 okrętów; dwa okręty kupieckie z Indyj wschodnich z całą osada zatonęły. W d. 19 Stycznia sprzedano wrak okrętu parnego Irresistible dla Greków przeznaczonego, na publicznej licytacyi za 770 funt. szter. (*D.A.*)

*) Xiążę oznajmił to sam na pierwszém posiedzeniu Parlamentu. P. D. A.

Francyja.

Król Jmć powrócił w d. 30. Stycznia z Delfinem z Compiegne do Tuileryjów. Delfinowa wyjechała naprzeciwko o kilka godzin drogi. Monarcha w kwandrans po swojem przybyciu odprawił radę ministeryjalną, i nazajutrz pracował z Intendendentem domu królew. de la Bouillerie.

Komissyja do rozpoznania istniejących ustaw względem mniejszych Seminaryjów ustanowiona na wniosek P. Portalis, odbyła na d. 30. Stycznia swoje pierwsze posiedzenie. Twierdzono mylnie jakoby Arcybiskup Paryzki i Biskup Beauvais nie chcieli należeć do prac tej Kommissyi; na pierwszém posiedzieniu byli oni obecni.

Monitor donosi, że Hr. Faucigny Lucinge, Adjutant Xięcia Bordeaux upoważniony, na zasadzie dyplomatu, nadanego jego rodzinie przez Cesarza Fryderyka Barbarossę w 1170 przyjąć tytuł Xięcia.

Podług listu byłego Francuzkiego Konzularnego Ajenta Chaigneau, z d. 19. Lipca 1827 pisanego do Ministra morskiego, znajdował się tenże podówczas na pokładzie Angielskiego okrętu Research, pod Kapitanem Dillon, który od d. 30. Czerwca stał w zatoce wyspy Nowéj Zeelandyi. Kapitan Dillon jak wiadomo ma zamiar w nowych Hebrydach przedsięwziąć śledztwo względem rozbicia się okrętu podróżnika La Peyrouse.

Gazeta Francuzka z d. 1. Lutego wieczorem umieściła pod rubryką: »Wieści gazetowe«, co

następnje: Konstytucyjonista: »Powiadają za rzecz pewną, że *portefeuille* marynarki ofiarowano wczoraj Hrabiemu de Labourdonnaye. Zacny Deputowany, mówią, przyjął takowy pod następującemi warunkami: aby Jeneralna Dyrekcyja dóbr narodowych P. Bacot de Romans a dwóm innym jeszcze przez niego wyznaczonym osobom, jednéj miejsce Ministra stanu z należeniem do rady, a drugiéj inna Dyrekcyja Jeneralna zostały poruczone. Słychać, że PP. Roy i Portalis mieli oświadczyć, iż postanowili wystąpić, jeżli Hr. de Labourdonnaye wnijdzie do Ministeryjum. — Toż samo pismo: »Słychać, że uczyniono propozycyją radzie, aby P. Lainé poruczyła Ministerstwo publicznego oświecenia, lecz że temu sprzeciwia się większość w Ministeryjum. — Kuryjer Francuzki o godzinie 10téj wieczorem: »Dzisiaj wieczorem rozchodzi się pewna pogłoska, że P. Labourdonnaye rozstał się z tą częścią swojego stronnictwa, które się z nim nie chciało połączyć i po powtórném ofiarowaniu wystąpienia przez P. Chabrol, przyjął Ministeryjum marynarki z niektóremi zastrzeżeniami. O P. Delalot dotąd nic nie słychać.« — Gazeta codzienna: »Wieść, która się rozeszła była, że kilku Ministrów podało o swoje uwolnienie, jeszcze się dzisiaj utrzymuje; jeżli wierzyć mamy osobom, które sądzą się być dobrze zawiadomionemi, tedy podczas dyskussyj nad mową królewską w radzie, miały zajść niejakie spory względem ważnéj posady, którą niektórzy Ministrowie chcieli dodać, inni takową za niepożyteczną uważali. Po trzygodzinnych przeszło naradach rozeszli się Ministrowie nic nie zrobiwszy i téj okoliczności zapewnie przypisują wieści, które biegały. Dzisiaj o godzinie 9téj zebrali się na nowo Ministrowie; posiedzenie trwało aż po 12téj; Zachowawca pieczęci ukazał się dopiero o wpół do pierwszej na dzisiejsze posiedzenie Rady stanu. Można sobie wystawić, że spóźnienie się tego Ministra dało powód do różnych domysłów. *(D. A.)*

Rossyja.

Wiadomości z Petersburga z d. 26. Stycznia donoszą:

W d. 18. Stycz. odbyła się parada zmiany straży przy cesarskim zimowym pałacu, którą dowodził J. C. Wysokość W. Xiąże Michał Pawłowicz. O godzinie 10téj udał się Cesarz Jmć w towarzystwie J. K. Wysokości Xięcia Wilhelma Pruskiego, i po skończeniu Liturgii udała się processyja do święcenia wody. Przy zanurzeniu krzyża świętego wystrzeliła twierdza 101 razy.

N. Cesarz Jmć raczył dać pałasz honorowy złoty z dyjamentami i napisem: Zawaleczność, Jenerałowi Adjutantowi, Jenerałowi Porucznikowi Benkendorfowi 2, i Jenerałowi Majorowi Szabelskiemu, Szefowi 1 brygady 2 dywizyi ułanów; tudzież szpadę honorową złotą ozdobioną podobnież dyjamentami i z takimże napisem: Jenerałom Majorom Tuchołce, Szefowi 1 brygady 20 dywizyi piechoty, i Trzusonowi 2, Szefowi inżenierów 2 armii.

W Erywanie w wysoce-uroczystym dniu Imienin J. C. Mości, d. 6. (18.) Grudnia 1827 o godzinie 8. z rana przy zebraniu wojsk, odbyło się poświęcenie Cerkwi Opieki Przenajświętszej Boga-Rodzicy, a potém odśpiewane były: Msza ś. i modły z przyklęknieniem, o zesłanie zdrowia i pomyślności dla najmiłościwszego Cesarza Jmci i całéj N. familii; przyczém dano 101 wystrzałów z dział twierdzy. W tymże czasie, po wszystkich kościołach Ormiańskich, i meczetach Mahometańskich mieszkańcy tutejsi zanosili modły do tronu Najwyższego o zesłanie pomyślności dla sprawcy téj uroczystości i ich uszczęśliwienia. Aby uległość swoję ku N. Cesarzowi mocniéj okazać, gminy Ormiańska i Mahometańska zebrały 3,000 rubli śreb. na korzyść pobożnych instytutów. O godz. 11. na placu nie daleko twierdzy, odbyła się parada, na któréj znajdowało się przeszło dziesięć tysięcy widzów, a w tych liczbie urzędnicy Tureccy, przysłani do Jenerał-Porucznika Krasowskiego z powinszowaniem tego dnia radosnego, od Baszów: Karskiego i Bajazetskiego. O Po południu była wielka uczta u Jenerała. — O godzinie 6téj na placu za twierdzą urządzony był fajerwerk. Liczni widzowie mieścili się na stoku i około Karawan Seraju, a wojska na murach ściany północnéj. Mieszkańcy, oglądający jeszcze po raz pierwszy to wspaniałe dla nich widowisko, nadzwyczajnie byli uradowani; a gdy zapalono tarczę i transparent, z cyframi JJ. CC. MM., a razem dano na murach ognia z dział i ręcznéj broni, na ten czas wszyscy widzowie w najwyższém uniesieniu, nie przestawali wespół z wojskami wykrzykiwać ura! Wnet potém zaczęła się illuminacyja w twierdzy i po przedmieściach zabudowanych w amfiteatr na wzgórzach. *(D. A.)*

W przeszłym Nrze. Gazety pod artykułem: z e Lwowa, w opisaniu oświecenia domu Biblioteki Ossolińskiego, wiersz po niżéj napisu: *Serus in coelum redeas*, tak należy sprostować:

Dzień, co dał światu szczęście Ojca rodem,
Czcimy powszechnéj radości obchodem;
I wszyscy razem łączymy życzenia.
Niech darzy szczęściem późne pokolenia.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.